

**E. M.**

---

## Spotkanie "przeciwników procesowych"

---

Palestra 18/1(193), 69-70

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wolności w stosowaniu prawa przez właściwe organy, stanowią tym samym gwarancje praworządności.

Referaty przygotowane na sympozjum wygłosili: prof. dr E. Wengerek (UAM) — referat na temat „Aktywna rola sędziego w socjalistycznym procesie cywilnym”, doc. dr Jerzy Lapiere (UW) — koreferat pt. „Wybrane zagadnienia sądowej kontroli aktów dyspozycyjnych w procesie cywilnym” oraz prof. dr W. Broniewicz (UŁ) — referat pt. „Prawomocność orzeczeń w postępowaniu cywilnym”.

Prof. Wengerek omówił przyczyny i zakres aktywności sędziego w polskim procesie cywilnym. W referacie swym wskazał na bezpośrednie przyczyny tej aktywności, podkreślił także, że przyznanie sądowi szerokich uprawnień w podejmowaniu czynności z urzędu nie może hamować inicjatywy stron, które zachowują główną rolę w procesie.

W koreferacie doc. J. Lapiere przedstawił pewne dyskusyjne zagadnienia związane z sądową kontrolą aktów dyspozytywnych. Zwrócił uwagę na wpływ udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym, na ograniczenie dyspozycyjności stron oraz omówił możliwość stosowania przepisów dotyczących kontroli aktów dyspozycyjnych do czynności dyspozytywnych podejmowanych poza procesem sądowym.

Prof. W. Broniewicz w swoim referacie dokonał rozróżnienia i uściślenia trzech pojęć: prawomocności formalnej, prawomocności materialnej i powagi rzeczy osądzonej. Referent omówił dokładnie zakres tych pojęć oraz relacje zachodzące między nimi.

W dyskusji głos zabierali prof. prof.: W. Siedlecki, S. Włodyka, J. Krajewski, W. Czachórski, M. Sawczuk oraz dr Z. Krzemiński. Mówcy wskazywali również na znaczenie wkładu Jubilat w ukształtowanie i wyjaśnienie zasad socjalistycznego procesu cywilnego oraz w rozwój nauki postępowania cywilnego i życzyli Mu wielu dalszych owocnych lat pracy.

Na zakończenie ponownie przemówił Jubilat, dziękując zebranim za udział w sympozjum oraz wyrażając zadowolenie, że przedstawione na sympozjum referaty i głosy dyskusyjne przyczynią się do wyjaśnienia ważnych problemów teorii postępowania cywilnego.

T.E.

## 2.

### Spotkanie „przeciwników procesowych”

Prokurator i adwokat spotykają się zwykle w postępowaniu przygotowawczym czy jurysdykcyjnym jako przeciwnicy, stojący niejako po dwu stronach barykady. Model procesu karnego jest tak pomyślany, że każda z tych dwu stron procesowych ma właściwe dla siebie uprawnienia i stosuje własne metody działania. Prokurator zmierza przede wszystkim do wykrycia przestępstwa i ustalenia jego sprawcy, a następnie właściwego ukarania. Adwokat natomiast, choć nie broni przestępstwa jako takiego, powołany jest przede wszystkim do obrony konkretnego naruszcziela prawa i wprost zobowiązany z mocy prawa (art. 77 k.p.k.) do działania wyłącznie na jego korzyść. Te różne funkcje prokuratury i adwokatury zmierzają w konsekwencji do tego samego. aby człowiek niewinny nie został ukarany, winny nie uniknął odpowiedzialności, a skazany otrzymał taką karę, na jaką zasłużył.

Kierując się tymi nadrzędnymi zasadami, kierownictwo Generalnej Prokuratury spotkało się w dniu 27 listopada 1973 r. z Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej<sup>1</sup>. Było to pierwsze spotkanie tego typu, ale jak wykazała dyskusja, wielce pożyteczne i nieostatnie. Zgodnie podkreślano, że najszerzej rozumiany interes społeczny wymaga wymiany poglądów i dyskusji obu stron nie tylko na salach sądowych na tle konkretnych spraw, ale również na szczeblu centralnym. W szczególności wystąpienie Prokuratora Generalnego PRL dra Lucjana Czubińskiego mocno akcentowało konieczność usunięcia wszelkich barier i nieuzasadnionych nieufności, pokutujących jeszcze tu i ówdzie zarówno w prokuraturze jak i w adwokaturze. Ta nieufność wywodzi się jeszcze z ubiegłego okresu, z nieuzasadnionych mitów, które trzeba kategorycznie i konsekwentnie zwalczać. W rzeczywistości bowiem różnice stanowisk wynikają z odmiennych funkcji pełnionych w procesie przez prokuraturę i adwokaturę, ale czynnikiem łączącym jest interes nadrzędny: poszanowanie prawa, jego umacnianie, popularyzacja i działalność profilaktyczna.

W dyskusji podkreślano ogromną broń, jaką rozporządza adwokatura. Jest to mianowicie tajemnica zawodowa, pozwalająca adwokatowi w warunkach całkowitej dyskrecji i zaufania szerzyć kulturę prawną. Zasięg tej działalności adwokata nie ogranicza się tylko do klienta, ale obejmuje bardzo szeroki krąg członków jego rodziny oraz osób z nim zaprzyjaźnionych. Ocena prawna wypowiedziana w takich warunkach przez adwokata zapada głęboko w świadomość rozmówcy i owocuje przez lata.

Zgodnie podkreślano, że poziom pracy prokuratury i adwokatury podniósł się wyraźnie. Poziom wystąpien na sali sądowej cechuje z reguły rzeczowość, znajomość materiału i powaga. Nie bez racji wskazywano, że dobre przygotowanie się przeciwnika procesowego mobilizuje drugą stronę do takiego samego przygotowania, co w konsekwencji wychodzi tylko na korzyść wymiaru sprawiedliwości i podnosi poziom orzecznictwa. Zasada naczyń połączonych ma tu w pełni zastosowanie. Ta ogólna ocena nie wyłącza oczywiście tego, że zdarzają się jeszcze tu i ówdzie, ale tylko wyjątkowo, niewłaściwe wystąpienia czy też brak zrozumienia roli i funkcji tych dwu współczynników wymiaru sprawiedliwości.

W wyniku dyskusji uzgodniono powołanie 4-osobowej komisji<sup>2</sup>, która na następne spotkanie mające się odbyć w styczniu 1974 r., tym razem w siedzibie Naczelnej Rady Adwokackiej, przygotuje materiał do konkretnej dyskusji merytorycznej na temat kontradiktoryjności postępowania przygotowawczego.

E.M.

---

<sup>1</sup> W spotkaniu z ramienia Prokuratury Generalnej udział wzięli: Prokurator Generalny PRL — dr Lucjan Czubiński, Zastępca Prokuratora Generalnego PRL — Aleksander Sliwierski oraz Dyrektorzy Departamentów i prokuratorzy: Jan Bednarzak, Ludomir Anders, Andrzej Krajewski (Sekretarz POP), Witold Rozwens i Walery Masewicz.

W imieniu Naczelnej Rady Adwokackiej udział wzięli: Prezes NRA — Zdzisław Czeszejko, Wiceprezesi NRA — Zdzisław Krzemiński i Witold Dąbrowski, Sekretarz NRA — Edmund Mazur, Skarbnik NRA — Karol Potrzebowski i Prezes Wyższej Komisji Dyscyplinarnej — Tadeusz Sarnowski.

<sup>2</sup> W jej skład weszli: prokuratorzy — Jan Bednarzak i Ludomir Anders; adwokaci — Edmund Mazur i Lucjan Gluza.